

Bakczysaraj



ADAM MICKIEWICZ

SONETY KRYMSKIE

Bakczysaraj^{1 2}

Jeszcze wielka, już pusta Girajów dziedzina³!
Zmiotane czołem baszów ganki i przedsienia,
Sofy, trony potęgi, miłości schronienia,
Przeskakuje szarańcza, obwija gadzina.

Ruiny

Skroś okien różnofarbnych powoju roślinna,
Wdzierając się na glucho ściany i sklepienia,
Zajmuje dzieło ludzi w imię przyrodzenia
I pisze Baltasara głoskami: RUINA.⁴⁵

W środku sali wycięte z marmuru naczynie;
To fontanna haremu⁶, dotąd stoi cało
I perłowe lzy sącząc, woła przez pustynie:

Gdzież jesteś, o miłości, potęgi i chwało!
Wy macie trwać na wieki, źródło szybko płynie,
O hańbo! wyście przeszły, a źródło zostało.

Kondycja ludzka,
Przemijanie

¹W dolinie, otoczonej ze wszech stron górami, leży miasto Bakczysaraj, niegdyś stolica Girajów, chanów krymskich. [przypis autorski]

²Bakczysaraj (Pałac ogrodów), gniazdo i skarbnica tatarszczyzny, leży w kotlinie przerżniętej rzeczki Czuruk-su (Zatęchła woda), podobny położeniem do czeskiego Karlsbadu. Na końcu głównej ulicy wznosi się fantastyczny pałac chanów, o kolorowych oknach, osłoniętych bukietami liści. W niszach ciągną się kamienne, ławy, jakby podsienia, gdzie interesanci małej rangi wyczekiwali na przejście księcia. Na parterze głównego korpusu pałacowego, w przedpokoju sali sądowej, znajduje się słynna Selsebil, czyli Fontanna łez. Składa się ona z wielu kamiennych zbiorników, piętrzących się w kształcie piramid. Uroczą kaskadą spada z najwyższego basenu w następny, i ściekając tak kolejno z jednego w drugi, w coraz to subtelniejszych strugach, spada wreszcie w ostatnią jakby kroplami łez. Stąd nazwa tego zabytku... Na pustym rozdrożu rozchodzących się uliczek, na nierównym placu poza obrębem dworca, stoi wielka, okrągła, kopułą zakończona kaplica, z krzyżem w półksiężycu. To grób M. Potockiej, legendarnej branki polskiej, której poeta poświęcił osobny sonet. Z jej pamięcią związane są w Bakczysaraju: kapliczka z krzyżem zatkniętym w półksiężyc, owa fontanna i mauzoleum. Zaraz za meczetem wznosi się okrągła budowla z kopułą. Tam pod grobowcami z marmuru spoczywają popioły zmarłych chanów (Rzętkowski). [przypis redakcyjny]

³Girajów dziedzina — dynastia chanów tatarskich, panująca w Krymie od r. 1479, kiedy sułtan turecki Mahomet II osadził na tronie Mengli-Gireja. [przypis redakcyjny]

⁴I pisze Baltasara głoskami »Ruina« — „Teżże godziny wyszły palce ręki człowieczej, które pisały przeciwko świecznikowi na ścianie pałacu królewskiego, a król (Baltasar) widział część ręki, która pisała. Proroctwo Danielowe V, 5, 25, 26, 27, 28. [przypis autorski]

⁵„A toć jest — powiada dalej Biblia — pismo, które jest rozłożone: Mene, Thekel, Ufarsin, co prorok Daniel wytłumaczył królom: policzone, zważone, rozdarte”. Baldasar, Belsazar, zwany także Baltasarem, ostatni król babiloński. [przypis redakcyjny]

⁶harem — wyraz arabskiego pochodzenia, oznacza u Turków i Tatarów mieszkanie niewiast, niedostępne dla nikogo obcego. [przypis redakcyjny]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/sonety-krymskie-bakczysaraj>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Mickiewicz, Poezje, tom 2, Wiersze z lat 1825-1855 (Pieśni - Sonety - Poezje patriotyczne, religijne i filozoficzne - Wiersze okolicznościowe - Bajki), wstęp i układ Józefa Kallenbacha, objaśn. zaopatrzył Jan Bystrzycki, Krakowska Spółdzielnia Wydawnicza, wyd. 2 popr., druk. W. L. Anczyca, Kraków 1928

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.